

## JAK POKONAĆ LEKTUROWSTRĘT?

OPRACOWAŁA: mgr Dorota Bąk

Co jest przyczyną tego, że współczesna młodzież z niechęcią czyta książki, które proponuje im kanon lektur szkolnych? Przyczyn można doszukiwać się wszędzie i w każdym. Może to być dom i rodzina ucznia, bo dzieci powinny stykać się z tekstami, z narracją jak najwcześniej, słuchać opowiadań, relacji, bajek wcześniej, niż zaczynają te teksty rozumieć - wtedy właśnie pojawia się i kształtuje rozumienie. Zaniedbywanie czytania przez dzieci i młodzież coraz częściej tłumaczy się także konkurencją telewizji, gier komputerowych i Internetu. Szkoła również ma niemały udział w „obrzydzaniu” czytania. W szkole nie ma czasu na przygotowanie uczniów do lektury, czyli przekonania ich, że jest wiele interesujących rzeczy kryjących się w rzędach literek. Wyliczać tak można w nieskończoność, a powodów w ten sposób narodzić się może tysiące. Ale, tak jak uczono mnie podczas studiów polonistycznych: *ilu odbiorców tekstu tyle interpretacji*, tak samo ilu uczniów tyle powodów lekturowstrętu.

Dlatego nie ma sensu obwinianie się nawzajem, nauczyciel, rodzic, środowisko, lenistwo, a może jeszcze coś innego. Nie istotne. Skupmy się na nas i tym, co nas dotyczy, czyli co możemy zrobić na naszym obszarze, w szkole. A co możemy? Odpowiedź wydaje się prosta - wybrać takie lektury, które uczniowie będą chętnie czytać. Tylko jak coś zmienić, gdy program nauczania narzuca nam kanon lektur i sposób ich interpretacji?

Dzisiejszy system sprawdzania wiedzy uczniów – sprawdzian szóstoklasisty, czy test gimnazjalny - narzuca uczniowi szablonowe myślenie, jest klucz i odpowiedzi muszą być z nim zgodne. Staramy się uczniów z tym systemem oswoić podczas toku każdego roku szkolnego. I dobrze! Ale lekcja jest zupełnie odrębną rzeczywistością niż wcześniej wspomniane egzaminy. Działamy przeciw sobie! Na hasło „lektura” uczniom nasuwa się czas i miejsce akcji, bohaterowie, plan wydarzeń, krótko mówiąc świat przedstawiony i cała jego otoczka w postaci problematyki, wartości moralnych itp. Wszystko jest z góry narzucone i zaplanowane, nie ma miejsca na własną interpretację, na indywidualną ocenę. I tu pojawia się problem. Nikt z nas nie chciałby przeczytać książki, jeśli w rzeczywistości nie może wyrazić na jej temat swojego subiektywnego zdania, bo gdy to robi, stopowany jest przez nauczyciela (bo lekcja trwa tylko 45 minut, bo jest jeszcze dużo do zrobienia, bo dyskusję na ten temat w scenariuszu lekcji przewidziałam na 6 minut, a przeciąga się już do 6 minut i 20 sekund, bo po prostu na indywidualną ocenę ucznia NIE MA CZASU!).

W tej perspektywie może warto przy omawianiu każdej lektury zaplanować lekcję na to, by uczeń mógł popracować twórczo, pokazać swój punkt widzenia, zrozumieć, że przeczytał książkę nie na darmo, bo to, co na jej temat myśli i jak ją rozumiał, jest ważne. Trzeba stawiać przed uczniem zadania takie, aby nie tylko motywowały, ale także były punktem wyjścia do realizacji innych, aby dobrze, ale nie za dokładnie określały wynik czynności ucznia, aby służyły jego rozwojowi. Doskonałym narzędziem, by uzyskać ten cel jest praca *nad* lub z gazetką odwołującą się do lektury.

Praca z taką gazetką może przebiegać dwojako:

1. Jako motywacja i pomoc w rozumieniu tekstu, gdy uczeń otrzymuje od nauczyciela już wykonaną gazetkę.
2. Jako praca twórcza ucznia, gdy otrzymuje polecenie samodzielnego wykonania gazetki.

Treści zawarte w tych gazetkach nie muszą omawiać rzeczywistych problemów zawartych w lekturze, ale mogą się do niej tylko odwołać. Tym sposobem z zielarza - bohatera dramatu *Romeo i Julia* - możemy stworzyć swata zajmującego się tym z zamiłowania. Uczeń może wykreować własną postać inspirowaną szekspirowską postacią, skojarzeniami z nią. Dzięki temu utrwala sobie, że postać taka istniała na kartach lektury, miała konkretne cechy i zadanie. Jednocześnie zrozumie, że aby przyłączyć się do zabawy, stworzyć takie teksty (odniesienia do lektury), musi znać jej treść.

Materiały w gazetce mogą być przeróżne, zupełnie jak w prawdziwej gazecie. (Proponuję, by wybór tego, co znajdzie się w gazecie, należał do uczniów. To, co znajdzie się w takiej gazetce, powinno stanowić indywidualne zainteresowania uczniów, czyli różne rubryki:

- ✓ horoskop
- ✓ krzyżówka
- ✓ kącik dobry pomysł (np. wykonanie maski na bal u Kapuletich)
- ✓ reklamy
- ✓ wywiady z pisarzami lub bohaterami
- ✓ ilustracje
- ✓ komiksy
- ✓ konkurs
- ✓ recenzja filmowa adaptacji lektury
- ✓ zabawy (np. znajdź 10 różnic)

### **P r z y k ł a d**

#### Materiały:

- ✓ duży arkusz papieru ze schematem pierwszej strony gazety, na którym nauczyciel wcześniej umieszcza tytuł i numer
- ✓ grafika związana z lekturą (obrazki, symbole, zdjęcia, itp.)
- ✓ odpowiednio przycięte arkusze papieru dla uczniów (po złożeniu wszystkich mają stanowić jedno – jak puzzle)

#### Tok lekcji:

1. Wyjaśnienie uczniom, czym jest prasa, jakie treści są w niej zawarte, jak powinna być pisana.
2. Przypomnienie rodzajów artykułów prasowych i zasad ich redagowania.
3. Wskazanie przez uczniów w przyniesionych przez nich ulubionych czasopismach treści, które ich najbardziej ciekawią.
4. Podzielenie klasy na grupy w zależności od tego, co wybrali (np. pierwsza grupa – krzyżówka, druga grupa – ciekawostki, itd.).

5. Rozdanie uczniom poleceń zadań, np.:

*Drodzy Uczniowie!*

*Waszym zadaniem jest ułożenie KRONIKI KRYMINALNEJ, która będzie odwoływała się do lektury „TEN OBCY”. Postarajcie się uwzględnić realia, w jakich toczy się akcja książki, bohaterów i ich cechy, główne i poboczne wątki, itp. Pamiętajcie o prawidłowym rozmieszczeniu treści na otrzymanym przez Was arkuszu. Na wykonanie zadania macie 30 minut.*

*Powodzenia!*

6. Wywieszenie na tablicy przygotowanego przez nauczyciela schematu pierwszej strony gazety i ulokowanie na nim prac uczniów.

Pracę nad gazetkami można również rozszerzyć do miary projektu lub konkursu międzyprzedmiotowego. I tak:

1. Język polski – uczeń omówi tekst i zredaguje artykuły prasowe.
2. Informatyka – uczeń zapozna się z zasadami pisania tekstów w odpowiednim programie; nauczy się skanować, itp.
3. Plastyka – uczeń wykona potrzebne rysunki.
4. Lekcja wychowawcza – uczeń wykona plakaty i zaproszenia, np. na wystawę prac.

Aby bardziej zmotywować ucznia do takiej pracy, można wyniki działań załączyć do gazetki szkolnej (o ile taka funkcjonuje w szkole) jako wkładkę, można wywiesić na hoku szkoły, na koniec roku szkolnego zebrać w całość i umieścić w bibliotece szkolnej jako ciekawą pomoc w prowadzeniu lekcji, wykonać wystawę i zaprosić na nią rodziców.

Gazetka to tylko jeden pomysł i propozycja na „zareklamowanie” uczniom kanonu lektur szkolnych. Być może zadziała na 1, 2, 3, 5, 20 uczniów. By pozyskać kolejnych „klientów” czytelnictwa, trzeba obmyślić i dostarczyć uczniom nowych, różnych pomysłów tworzących razem motywację.

Badania wykazują, że statystyczny Polak w wieku lat 12 czy 16 góruje wiedzą nad statystycznym Amerykaninem, ale uczeń amerykański, jeśli widzi w tym cel, potrafi znacznie skuteczniej i szybciej uczyć się, niż uczeń polski. Być może istota sprawy leży w tym, że szkoła amerykańska uczy dokładnie i długotrwale rzeczy uważanych przez nas za proste i banalne, dbając zarazem o to, żeby dzieci robiły to, co lubią. Natomiast nasza szkoła bardzo się śpieszy z wtłaczaniem wiedzy w uczniowskie głowy, usiłując uczyć tańca tych, którzy jeszcze nie nauczyli się chodzić. I dopóki to się nie zmieni, jedynym wyjściem jest praca nauczycieli nad sposobami zaciekawienia uczniów z jednoczesną korelacją tych pomysłów z programem nauczania. Naszym zadaniem jest wychowanie świadomego odbiorcy kultury, dlatego też powinniśmy kształtować jego upodobania czytelnicze i kształcić nawyk sięgania po lekturę.

Bibliografia:

*Motywowanie do lektury – między psychologią a marketingiem*, E. Nowel [w:] *Język polski w gimnazjum*, 2/2003/2004, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, ISSN 16428730.

Bortnowski S., *Przewodnik po sztuce uczenia literatury*, wyd. Stentor, Warszawa, ISBN 8389315440.

*Jak rozwijać zainteresowania czytelnicze uczniów*, D. Armatys, M. Żytkiewicz, [w:] *Język polski w gimnazjum*, 2/2002/2003, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, ISSN 16428730.

*Potrzeba czytania – jak ją wywołać*, K. Stróżyński, [w:] *Język polski w gimnazjum*, 2/2002/2003, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, ISSN 16428730.

*O potrzebie rozwijania twórczej aktywności uczniów*, M. Musiatowicz, [w:] *Zeszyty Kieleckie*, 3/2010/2011, ISSN 16428730.